

HANNA MARCZEWSKA-ZAGDAŃSKA

<https://orcid.org/0000-0003-3141-3716>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

MISJA WILLIAMA BULLITTA DO ROSJI (LUTY–MARZEC 1919). BŁĄD CZY NIEUDANA PRÓBA PRAGMATYCZNEGO DZIAŁANIA?

Abstrakt: Misja Williama Bullitta z 1919 r. do Rosji była ostatnim etapem procesu zainicjowanego w przeddzień konferencji pokojowej w Paryżu i kontynuowanego w pierwszych tygodniach jej trwania, w trakcie m.in. obrad Rady Dziesięciu. Dyskurs aliantów dotyczył kluczowego pytania o miejsce i rolę Rosji w budowaniu trwałego stabilnego ładu międzynarodowego. Pytaniem: „co zrobić z Rosją?”, „jaki tryb postępowania przyjąć wobec niej?”, towarzyszyły problemy dyplomatycznego nieuznawania rządów bolszewickich, prowadzenia blokady gospodarczej oraz interwencji zbrojnej. Bez udziału Rosji, spadkobierczyni wielkiego carskiego imperium, nie wydawało się możliwe zbudowanie nowego porządku światowego. Rosja, choć targana rewolucją, wojną domową, ekonomicznym i gospodarczym chaosem, nadal stanowiła klucz do ustanowienia trwałego pokoju światowego.

Abstract: William Bullitt's 1919 mission to Russia was the final stage of a process initiated on the eve of the Paris Peace Conference and continued in the first weeks of the Conference, in particular during the sessions of the Supreme Council, also called the Council of Ten. The Allied discourse addressed the vital question of Russia's place and role in building a lasting, stable international order. The questions: "what to do with Russia?" and "what course of action to adopt towards her?" were accompanied by the dilemma of whether to continue diplomatic non-recognition of Bolshevik rule and pursue an economic blockade and military intervention. Without the participation of Bolshevik Russia, heir to the great empire of the tsars, it seemed impossible to build a new world order. Although racked by revolution, civil war, and economic chaos, Russia still held the key to establishing a lasting world peace.

Słowa kluczowe: Stany Zjednoczone, Rosja, Thomas Woodrow Wilson, Włodzimierz Lenin, konferencja pokojowa w Paryżu, Prinkipo, William Bullitt.

Keywords: United States, Russia, Thomas Woodrow Wilson, Vladimir Lenin, Paris Peace Conference, Prinkipo Island, William Bullitt.

Misja Williama Bullitta do Rosji w 1919 r., do dziś uchodząca za wydarzenie kontrowersyjne, budzące wiele wątpliwości i sprzecznych, niejednokrotnie krytycznych ocen, swoimi korzeniami sięga konferencji pokojowej w Paryżu, w czasie której dyskusje prowadzili i decyzje podejmowali w tej sprawie Thomas Woodrow Wilson i David Lloyd George, dość często w opozycji do stanowiska Georges'a Clemenceau. Misja ta była etapem zamykającym pewien proces, zainicjowany w przeddzień konferencji pokojowej, rozwijany jeszcze w pierwszych tygodniach jej trwania, m.in. w trakcie obrad Rady Dziesięciu, a sprowadzający się do szukania odpowiedzi na kluczowe pytanie o miejsce i rolę Rosji w budowaniu trwałego, stabilnego ładu międzynarodowego¹. Alianci zastanawiali się „co zrobić z Rosją”, „jaki tryb postępowania przyjąć wobec niej”. Sytuacja była tym bardziej trudna i skomplikowana, że państwa alianckie nie uznawały rządów bolszewickich, nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych, wprowadziły blokadę gospodarczą oraz prowadziły na terenie Rosji interwencję zbrojną. Jednakże bez udziału Rosji, spadkobierczyni wielkiego carskiego imperium, nie wydawało się możliwe uregulowanie wielu palących problemów narodowych czy terytorialnych ani zbudowanie nowego, bardziej sprawiedliwego porządku światowego. Do dziś pokutuje przekonanie, że o kruchości systemu dwudziestolecia międzywojennego zacydowała nieobecność Rosji w międzynarodowym procesie decyzyjnym.

Konferencja pokojowa w Wersalu² rozpoczęła się 18 stycznia 1919 r. W obradach wzięły udział delegacje 27 zwyciężskich państw, w tym potężna, licząca ponad 1200 członków delegacja amerykańska znana pod nazwą American Commission to Negotiate Peace. Na jej czele stanął

¹ A. Nowak, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920-zapomniany appeasement*, Kraków 2015; idem, *Izolacjonizm i appeasement. Waszyngton i Londyn wobec imperium sowieckiego oraz polskiego kryzysu latem 1920 r.*, KH 121, 2014, 4, s. 775–798; J.R. Wędrowski, *Stany Zjednoczone wobec konfliktów na wschodzie Europy, 1917–1922. Wybrane problemy*, Warszawa 2017.

² Studia dotyczące konferencji pokojowej w Paryżu oraz polityki prezydenta Wilsona cieszą się niezmiennie ogromnym zainteresowaniem badaczy. Ostatnio na rynku polskim ukazała się praca Grzegorza Kucharczyka, *Wersal 1919. Nowa kultura bezpieczeństwa dla Polski i Europy*, Poznań 2019. Z nowości anglojęzycznych na uwagę zasługują: L. Wolff, *Woodrow Wilson and the Reimagining of Eastern Europe*, Stanford 2020; L.E. Ambrosius, *Woodrow Wilson and American Internationalism*, New York 2017; A. Herman, *1917: Lenin, Wilson, and the Birth of the New World Disorder*, New York 2017; T. Throntveit, *Power without Victory. Woodrow Wilson and the American Internationalist Experiment*, Chicago 2017; Ch.E. Neu, *Colonel House. A Biography of Woodrow Wilson's Silent Partner*, New York 2015 czy W.J. Reisser, *The Black Book. Woodrow Wilson's Secret Plan for Peace*, Lanham, Md. 2012; ze starszych: A. Walworth, *Wilson and His Peacemakers. American Diplomacy at the Paris Peace Conference 1919*, New York 1986 czy N.G. Levin, *Woodrow Wilson and the Paris Peace Conference*, Lexington, Mass. 1972.

osobiście prezydent Woodrow Wilson, który już 4 grudnia 1918 r. na pokładzie USS „George Washington” wyruszył w swą wielką pokojową misję do Europy. Do ścisłego grona doradców prezydenta udających się wówczas do Paryża należeli m.in.: Edward M. House, przyjaciel i zaufany prezydenta, określany mianem „szarej eminencji”, sekretarz stanu Robert Lansing, podsekretarz stanu Frank Polk, generał Tasker H. Bliss czy Herbert Hoover, stojący na czele American Food Administration. Nieduża, bo licząca zaledwie 35 osób, grupa ekspertów z The Inquiry zajęła w delegacji odpowiedzialne stanowiska i funkcje. Obszernym działem zwanym Intelligence kierowali Sidney Edward Mezes, filozof religii, absolwent Harvard University, profesor oraz rektor University of Texas, a także Isaiah Bowman, geograf, wykładowca Yale University, dyrektor American Geographical Association. W ramach podziału obowiązków przykładowo za sprawę Austro-Węgier w delegacji odpowiadał Charles Seymour, profesor historii, późniejszy rektor Yale University, za sprawę Polski i Rosji – Robert Howard Lord, autor wydanej nakładem Harvard University książki *The Second Partition of Poland. A Study in Diplomatic History*, a za sprawę Bałkanów Clive Day, profesor ekonomii na Yale University.

Do Francji na konferencję pokojową wraz z prezydentem Wilsonem oraz delegacją amerykańską popłynął również William Bullitt, młody (27 lat), wówczas początkujący, acz dobrze się zapowiadający pracownik Departamentu Stanu, późniejszy ambasador w Związku Sowieckim (1933–1936) i Francji (1936–1940)³. Bullitt, pochodzący ze znanej, zamożnej rodziny prawniczej z Filadelfii⁴, ukończył studia w Yale University (1913), a ze względu na śmierć ojca przerwał studia prawnicze w Harvard Law School (1914). Początkowo jako korespondent zagraniczny lokalnej gazety codziennej „Philadelphia Public Ledger” podróżował m.in. do Belgii, Niemiec, Austrii, Polski i na Węgry, opisując w cotygodniowej rubryce swoje spostrzeżenia i obserwacje⁵. Następnie został zatrudniony

³ Na uwagę zasługuje kilka biografii Bullitta: A. Etkind, *Roads not Taken. An Intellectual Biography of William C. Bullitt*, Pittsburgh 2017; M. Cassella-Blackburn, *The Donkey, The Carrot and The Club. William C. Bullitt and Soviet-American Relations, 1917–1948*, Westport, Conn. 2004; W. Brownell, R. Billings, *So Close to Greatness. The Biography of William C. Bullitt*, New York 1987; B. Farnsworth, *William C. Bullitt and the Soviet Union*, Bloomington 1967.

⁴ Jego dziadek John Christian Bullitt (1824–1902) założył w 1849 r. firmę prawniczą, dziś znaną jako Faegre Drinker Biddle & Reath. Obecnie zatrudnia ona 600 prawników i dysponuje 11 oddziałami na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

⁵ W grudniu 1915 Bullitt jako korespondent „Public Ledger” wziął udział w słynnej podróży do Europy zorganizowanej przez ekscentrycznego milionera Henry’ego Forda. Wycarterowany statek, nazwany „Peace Ship”, w Norwegii ironicznie określony został jako „Ship of Fools”, co odzwierciedlać miało utopijną ideę Forda pokojowego oddziaływania słowem.

w Departamencie Stanu (grudzień 1917 r.) i przydzielony do Wydziału do spraw Europy Zachodniej, kierowanego przez Josepha Grewa, późniejszego ambasadora w Danii (1920–1921), Turcji (1927–1932) i Japonii (1932–1941). Zadaniem Bullitta było sporządzanie poufnych raportów dotyczących sytuacji politycznej i społecznej Austro-Węgier i Niemiec⁶.

Aczkolwiek w swej pracy zawodowej Bullitt pierwotnie skupiał się przede wszystkim na krajach Europy Środkowej i Zachodniej i, jak pisał w jednym z listów do House'a, nie wypowiadał się na temat Rosji nie mając informacji z pierwszej ręki, to jednak prywatnie wykazywał ogromne, wielokrotnie życzliwe zrozumienie i zainteresowanie tym krajem, komunistycznym eksperymentem czy ruchem socjalistycznym rozchodzącym się po Europie. Co prawda szokowała go brutalność rewolucji październikowej: mord na carze i jego rodzinie, dramatyczne, emigracyjne losy pozbawianych majątków zamożnych właścicieli, niemniej wbrew spekulacjom niektórych, w tym i prezydenta Wilsona, nie przewidywał szybkiego upadku władzy bolszewików. W konsekwencji prowadziło go to do konkluzji o konieczności uznania przez amerykańską administrację nowego rządu i zmian zachodzących w Rosji⁷.

Prezydent Wilson traktował bowiem bolszewików jak uzurpatorów. Rząd Włodzimierza Lenina, powstały w wyniku przewrotu zbrojnego, a nie wyborów demokratycznych, nie reprezentował, jego zdaniem, woli narodu rosyjskiego i był tak naprawdę rządem mniejszościowym. Radykalizm i fanatyzm ruchu wzmógł dodatkowo lęki Amerykanów przed eksportem rewolucji i idei komunistycznej, burzącej tradycyjny porządek amerykańskiego życia opartego na podstawowych filarach: kościół-małżeństwo-rodzina-własność prywatna. Społeczeństwo amerykańskie ogarnęła „czerwona panika” (1917–1920). W Kongresie zostały przegłosowane ustawy antyimigracyjna i antyanarchistyczna⁸, przewidujące m.in. deportację emigrantów za szerzenie obcej propagandy, głoszenie rewolucyjnych poglądów czy prowadzenie działalności radykalnej. Jednak momentem decydującym, punktem zwrotnym w relacjach amerykańsko-rosyjskich, jak się wydaje, było podpisanie separatystycznego

⁶ *The Bullitt Mission to Russia. Testimony before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, of William C. Bullitt*, New York 1919, s. 2–3.

⁷ Wstęp George'a Kennana do *For the President, Personal and Secret. Correspondence Between Franklin D. Roosevelt and William C. Bullitt*, wyd. O.H. Bullitt, Boston 1972.

⁸ Szerzej: H. Marczevska-Zagdańska, *Od przyjaźni, przez zerwanie do sojuszu. Meandry relacji amerykańsko-sowieckich do 1941 r.*, w: *Politycy, dyplomaci i żołnierze. Studia i szkice z dziejów stosunków międzynarodowych w XX–XXI w. ofiarowane profesorowi Andrzejowi Maciejowi Brzezińskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. D. Jeziorny, S.M. Nowinowski, R.P. Żurawski vel Grajewski, Łódź 2017, s. 223–238.

traktatu pokojowego w Brześciu Litewskim w marcu 1918 r. między Rosją a państwami centralnymi. Dla aliantów był to „nóż w plecy”. Wycofanie się Rosji z I wojny światowej zwiększało obciążenie wojenne aliantów, stawiając pod znakiem zapytania dalszy przebieg działań zbrojnych.

Wcześniej, już 6 grudnia 1917 r. sekretarz stanu Lansing — zapewne na wieść o specjalnym dekreście opracowanym podczas II Zjazdu Rad Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich⁹ — wystosował oficjalne pismo do Davida R. Francisa, amerykańskiego ambasadora w Rosji, nakazujące w imieniu prezydenta USA powstrzymywanie się od wszelkich oficjalnych, jak i nieoficjalnych kontaktów z nowymi rewolucyjnymi władzami. Ameryka odmawiała uznania rządów bolszewickich¹⁰. Moment wydania tego aktu przyjęło się traktować za datę zerwania oficjalnych stosunków dyplomatycznych, mimo że ambasador amerykański pozostawał jeszcze w Rosji przez rok — do listopada 1918 r., a amerykańska ambasada funkcjonowała do września 1919 r. Najdłużej pracował konsulat we Władystoku, zamknięty dopiero w maju 1922 r.

Prezydent Wilson, acz niechętnie, wyraził też zgodę na udział 8 tys. żołnierzy w amerykańskich siłach ekspedycyjnych na Syberii, działających w ramach interwencyjnych oddziałów alianckich (1918–1920) w ogarniętej wojną domową Rosji.

William Bullitt, z przekonań liberala, często bezkompromisowy, niejednokrotnie był posądzany o sympatie dla bolszewizmu czy sprzyjanie socjalistycznym tendencjom. W późniejszych latach doszły jeszcze do tego podejrzenia o przychylność dla nazizmu, *appeasementu* czy wręcz dla wojny¹¹. Z Rosją, jeszcze carską, zetknął się po raz pierwszy w 1914 r., gdy wraz z matką odbywał prywatną podróż po krajach europejskich. W lutym 1919 r., już jako członek delegacji amerykańskiej w Paryżu, uczestniczył w Bernie w konferencji socjalistów i świata pracy¹² (International Socialist and Labor Conference), poświęconej rozbrojeniu, wolnemu handlowi i demokratycznym wyborom. W 1924 r. poślubił Louise Bryant, feministkę, aktywistkę społeczną, wdowę po Johnie Reedzie, radykalnym dziennikarzu i pisarzu, amerykańskim działaczu

⁹ W dekreście tym z 9 listopada 1917 r. zwrócono się do wszystkich stron uczestniczących w wojnie o rozpoczęcie rokowań i zaproponowano trzymiesięczny okres zawieszenia broni.

¹⁰ *The Secretary of State to the Ambassador in Russia (Francis)*, Washington, 6 XII 1917, w: *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: FRUS), wyd. J.V. Fuller, Washington 1934–1947, 1918, *Russia*, t. 2, s. 289.

¹¹ Zob. H. Marczevska-Zagdańska, *Stany Zjednoczone a Europa Środkowo-Wschodnia w latach 1933–1941*, Warszawa 2008.

¹² M. Cassella-Blackburn, op. cit., s. 37; A. Etkind, op. cit., s. 29–40.

komunistycznym, autorze głośnej książki *Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem* (*Ten Days that Shook the World*).

W listopadzie 1918 r. Bullitt skreślił i przekazał na ręce sekretarza stanu Lansinga kilka memorandumów opisujących gwałtowne przeobrażenia społeczne w Niemczech. Analizy te uznano z jednej strony za na tyle interesujące i ważne, a z drugiej za na tyle niepokojące, że zostały przesłane bezpośrednio do Białego Domu. W jednym z memorandumów, datowanym na 11 listopada, w kilku punktach przedstawiona była aktualna panorama społeczna, ukazująca dominującą pozycję socjaldemokratów niemieckich, którzy kontrolowali bez mała cały kraj i zmiierzali do utworzenia socjalistycznej republiki, ale sprzeciwiali się wejściu do rządu przedstawicieli rad robotników i żołnierzy. Zdaniem takich socjalistów jak Friedrich Ebert, wkrótce pierwszy prezydent Niemiec, wejście do rządu na wzór rosyjski rad delegatów oznaczałoby niebezpieczne ustanowienie dyktatury proletariatu¹³.

W kolejnym raporcie z 25 listopada 1918 r. Bullitt koncentrował się na postępującym w Niemczech wzroście sympatii dla bolszewizmu i sugerował natychmiastowe działania amerykańskie, aczkolwiek spokojne, przemyślane i zaplanowane, niedopuszczające do bolszewickiej dyktatury i ustanowienia dominacji Liebknechta–Mehringa na wzór dominacji Lenina–Trockiego w Rosji. Zresztą analogii z rewolucją zarówno lutową, jak i październikową widział Bullitt znacznie więcej. Niemieckim odpowiednikiem księcia Georgija Lwowa (Georgij L'vov) był, jego zdaniem, książę Max von Baden, reprezentujący postępowy nurt niemieckiej burżuazji skierowany przeciw Hohenzollernom. Aleksandra Kiereńskiego (Aleksandr Kerenski), reprezentującego umiarkowany odłam rosyjskiej socjaldemokracji, przyrównywał do Eberta, a Karla Liebknechta do Lenina. Działający od 1915 r. marksistowski rewolucyjny Związek Spartakusa – do którego należeli m.in. Róża Luxemburg, Karl Liebknecht, Franz Mehring czy Julian Marchlewski – porównywał do komunistycznej partii bolszewików. Rysował zatem niepokojącą możliwość zwycięstwa Liebknechta nad Ebertem, tak jak w Rosji Lenin pokonał Kiereńskiego. W konkluzji, przyjmując rewolucję bolszewicką za fakt dokonany, przestrzegał przed możliwością komunistycznego zalewu całej Europy. Proponował znacznie większe wsparcie żywnościowe dla Niemiec poprzez wysłanie Herberta Hoovera ze specjalną misją¹⁴.

¹³ Mr. William Bullitt, of the Division of Western European Affairs, to the Secretary of State, Washington, 11 XI 1918, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 2, s. 88.

¹⁴ The Secretary of State to President Wilson, Washington, 25 XI 1918 oraz Mr. William Bullitt, of the Division of Western European Affairs, to the Secretary of State, Washington, 25 XI 1918, w: ibidem, s. 98–101.

W delegacji amerykańskiej w Paryżu pozycja Bullitta nie była jasno i wyraźnie sprecyzowana. Rekomendowany przez House'a, otrzymał początkowo zadanie sporządzania codziennego drukowanego biuletynu informacyjnego do użytku wewnętrznego o postępach wszystkich prac na konferencji pokojowej. Ze względu na znikome zainteresowanie odbiorców tej publikacji Bullitt, wkrótce mianowany szefem Division of Current Intelligence Summaries, opracowywał bardziej pożyteczny skrótowy, tym razem ustny, przegląd najważniejszych wydarzeń międzynarodowych, w oparciu m.in. o raporty wojskowe i służby zagranicznej USA, a służący lepszej orientacji i rozeznaniu amerykańskich delegatów. Charles Seymour określił wówczas Bullitta jako najbardziej „użyteczną i pomocną osobę”¹⁵. Codzienne kontakty z członkami delegacji przyczyniły się do wzmocnienia rangi młodego dyplomaty, odkryły jego erudycyjne talenty oraz umożliwiły zdobycie nowych znajomości i nawiązanie osobistych relacji.

Decydujące, przełomowe dla działalności i pracy Bullitta w ramach konferencji pokojowej w Paryżu okazały się spotkania Rady Dziesięciu z 16 i 21 stycznia 1919 r. i poczynione na nich ustalenia dotyczące Rosji.

Amerykański prezydent Wilson i brytyjski premier Lloyd George byli świadomi, że bez udziału Rosji — 150-milionowego imperium, zarządzającego rozległymi terytoriami Europy i Azji — nie jest możliwe ustanowienie powszechnego ładu i nowego, stabilnego porządku międzynarodowego. Rosja, choć targana rewolucją, wojną domową, pozostająca w ekonomicznym i gospodarczym chaosie, nadal stanowiła klucz do trwałego pokoju światowego. Wspólnych uzgodnień wymagały decyzje dotyczące choćby Finlandii, Łotwy, Estonii, Gruzji czy Ukrainy. Jak zauważał Emile J. Dillon¹⁶, wieloletni korespondent „The Daily Telegraph” w Rosji, alianci, pozbawieni jednej spójnej polityki wobec tamtejszych wydarzeń w wyniku braku faktycznego rozeznania i rzetelnych informacji z wewnętrznego rosyjskiego frontu, miotali się między skrajnymi koncepcjami — od zbrojnej interwencji po wspólne debaty i rozmowy przy okrągłym stole¹⁷.

David Lloyd George, zabierając 16 stycznia głos na Radzie Dziesięciu, w kilku punktach zrekapitulował rozwój wydarzeń w Rosji oraz postawę aliantów. Przyznał, że ogólny obraz sytuacji jawi się jako bardzo zły — głód, chaos, brak jednego rządu, bratobójcze walki. Ze względu jednak na brak dostatecznych informacji i trudności w ich zdobywaniu nie sposób

¹⁵ *The Bullitt Mission to Russia*, s. 3; M. Cassella-Blackburn, op. cit., s. 36–37.

¹⁶ Emile Joseph Dillon (1854–1933), był przyjacielem i współpracownikiem hrabiego Siergieja Wittego (Sergej Witte, 1849–1915), ministra finansów Rosji (1892–1903) i premiera Rosji (1905–1906), któremu towarzyszył m.in. w 1905 r. do Portsmouth na konferencję pokojową kończącą wojnę rosyjsko-japońską.

¹⁷ E.J. Dillon, *The Inside Story of the Peace Conference*, New York 1920, s. 346–347.

ocenić rzeczywistej skali napięć i destrukcji. Potwierdził też, że wbrew oczekiwaniom aliantów władza bolszewików nie tylko nie osłabła, ale zdawała się umacniać i rozprzestrzeniać.

Widział zatem trzy drogi postępowania aliantów. Pierwsza polegała na kontynuowaniu interwencji zbrojnej, którą od razu ocenił jako mało skuteczną. Co prawda uznał bolszewików za zagrożenie dla cywilizacji na równi z niemieckim militarystką, lecz podawał w wątpliwość szanse pokonania przeciwnika na bardzo rozległym terytorium w niesprzyjających warunkach. Dostrzegając niechęć alianckich żołnierzy do wojny na Syberii i w północnej Rosji oraz ich pragnienie powrotu do domu, pytał retorycznie o istnienie kraju przygotowanego do takiej wojny interwencyjnej i gotowego na wysłanie milionowej armii.

Drugie rozwiązanie, określone mianem kordonu sanitarnego, zostało ocenione nie mniej negatywnie. Uderzało bowiem w rzesze niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci, potęgując jedynie ich nędzę i głód oraz dając pożywkę komunistycznej propagandzie, nawołującej do jednoczenia sił do walki ze wspólnym wrogiem i ciemiężycielem z Zachodu. Przy hipotetycznym, acz wątpliwym założeniu skuteczności tej metody powstawały pytania „co dalej?” i „w oparciu o jakie siły?” Anton Denikin (Anton Denikin) ze swoimi oddziałami, skupionymi na niewielkim obszarze wokół Morza Czarnego, gotów był co prawda połączyć siły z Aleksandrem Kołczakiem (Aleksandr Kolčak), ale wojska obu przywódców rozdzielał szeroki obszar zajęty przez Armię Czerwoną, utrudniając tym samym synchronizację działań. Jednoczesna sympatia Kołczaka dla monarchistów i otaczanie się zwolennikami „starego reżimu” mogły skutecznie zniechęcić do niego wszelkie siły demokratyczne, w tym Legion Czecho-słowacki, rozproszony i wycieńczony początkowymi walkami, niechętny do prowadzenia dalszych działań militarnych¹⁸. Obraz nakreślony przez

¹⁸ Legion Czecho-słowacki powstał w wyniku porozumienia podpisanego przez Tomáša G. Masaryka z władzami bolszewickimi o możliwości zgrupowania czeskich i słowackich jeńców i dezertersów z oddziałów austriacko-węgierskich walczących na terenie Rosji i ich przemarszu do Władywostoku w celu zaokręgowania, przetransportowania do Europy i włączenia do Armii Czecho-słowackiej we Francji. Niefortunny incydent w Czelabińsku w maju 1918 r. doprowadził do uwikłania Legionu w lokalne działania zbrojne. Władze bolszewickie nakazały legionistom złożenie broni i rozwiązanie się. Gdy dowództwo Legionu nie podporządkowało się, bolszewicy uznali jednostkę za wojska kontrrewolucyjne i podjęli działania militarne. Początkowe zwycięstwa legionistów — opanowanie przez nich miast m.in. Penzy, Samary, Kazania, a nawet Władywostoku — wywołały entuzjazm w USA. Kolejne jednak porażki rozproszonych od Uralu po Władywostok zmęczonych, źle uzbrojonych i wycieńczonych legionistów zmusiły Masaryka do szukania pomocy m.in. w USA. Prezydent Wilson wyraził zgodę na wysłanie małego oddziału ekspedycyjnego na pomoc legionistom.

Lloyda George’a jawił się zatem jako niestabilny, niepewny, przyrównywany do „ruchomych piasków”¹⁹.

Pozostawała trzecia możliwość, za którą opowiadał się brytyjski przywódca — spotkanie w Paryżu na marginesie konferencji pokojowej, lecz poza jej strukturami, ze wszystkimi spadkobiercami Imperium Rosyjskiego. W zamierzeniach miało ono dodatkowo ukrócić partyzancką — jak określił — działalność i aktywność wielu emisariuszy z Rosji, przybyłych bez zaproszenia na konferencję. Za przykład posłużył Siergiej Sazonow (Sergej Sazonov)²⁰, który mienił się reprezentantem rządu w Omsku, faktycznie nim nie będąc. Lloyd George zapewnił przy tym, że uznanie władz komunistycznych w Rosji nie leży w intencjach rządu brytyjskiego. Przekonywał też Francuzów, że przybycie bolszewików na rozmowy do Paryża nie przyczyni się do wzrostu sympatii komunistycznych we Francji.

Prezydent Wilson, w całości godząc się ze stanowiskiem brytyjskim, również opowiedział się za rozwiązaniem trzecim, tj. prowadzeniem rozmów na marginesie konferencji pokojowej ze wszystkimi reprezentantami sił politycznych i wojskowych w Rosji, włącznie z bolszewikami. I on nie dostrzegał, wbrew francuskim obawom, zagrożenia w przybyciu do Paryża delegacji Lenina, choć przyznawał, że ogólnoświatowy wzrost społecznego niezadowolenia wymaga wprowadzenia odpowiednich, natychmiastowych reform, chroniących masy przed radykalizacją. I on także niepokoił się ewentualnością powrotu do władzy rosyjskich ugrupowań monarchistycznych i imperialnych oraz wątpił w zasadność i skuteczność alianckiej interwencji zbrojnej w Rosji²¹.

Debatę nad przyszłością relacji z Rosją kontynuowano 21 stycznia 1919 r. na kolejnym spotkaniu Rady Dziesięciu. Dość napiętej atmosferze towarzyszyła wyraźna polaryzacja stanowisk. Na wniosek bowiem przedstawicieli Włoch i Francji głos oddano, specjalnie zaproszonemu na obrady, posłowi duńskiemu w Rosji Haraldowi de Scaveniusowi, który nakreślił obraz wewnętrznej sytuacji w Rosji, mówił o zapleczu społecznym bolszewików, o sytuacji w Armii Czerwonej, o ruchu monarchistycznym czy ugrupowaniu Borisa Sawinkowa (Boris Savinkov), a także o antybolszewickiej opozycji militarnej — armii Denikina, o kozakach Piotra Krasnowa (Pëtr Krasnov) czy Legionie Czechosłowackim. W konkluzji,

¹⁹ *The Council of Ten, Minutes of Meeting (American Version)*, 16 I 1919, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 3, s. 581–583, 589–591.

²⁰ Siergiej Sazonow (1860–1927), minister spraw zagranicznych Imperium Rosyjskiego, a w roku 1919 minister spraw zagranicznych w rządzie Kołczaka. W Paryżu próbował reprezentować „białą” Rosję.

²¹ *The Council of Ten, Minutes of Meeting (American Version)*, 16 I 1919, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 3, s. 583–584, 591–593.

jako przeciwnik uznania rządu Lenina i nawiązania stosunków dyplomatycznych z bolszewikami, optował za dalszym prowadzeniem zbrojnych działań interwencyjnych w Rosji. Sugerował przy tym nadzwyczajny pośpiech i uderzenie w centra zarządzania, w Piotrogród czy w Moskwę, w celu niedopuszczenia do ataku bolszewików na Polskę lub kraje bałtyckie²².

Z kolei Wilson na poparcie tezy przeciwnej przytaczał treść telegramu Williama Bucklera, pracownika amerykańskiej ambasady w Londynie, zawierającego opis rozmów przeprowadzonych z Maksimem Litwinowem (Maksim Litvinov) w Sztokholmie. Litwinow, znany później przede wszystkim jako ludowy komisarz spraw zagranicznych z lat 1930–1939, w roku 1918 otrzymał od Rady Komisarzy Ludowych ważne i odpowiedzialne zadanie doprowadzenia do nawiązania stosunków dyplomatycznych z krajami zwycięskimi. W tym celu udał się do Londynu i choć jego status był nieuregulowany, gdyż jako reprezentant nieuznanego rządu nie mógł oficjalnie złożyć listów uwierzytelniających²³, to natychmiast z pełną energią przystąpił do realizacji powierzonej mu misji. Zaraz po przybyciu do Londynu Litwinow udzielił wywiadu „London Daily News”, w którym m.in. ogłosił gotowość Rosji do udzielenia państwom zachodnim korzystnych koncesji ekonomicznych. 23 grudnia 1918 r. wystosował list do dyplomatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch w Sztokholmie, proponując rozpoczęcie negocjacji. „Zostałem upoważniony przez swój rząd — pisał we wstępie — do rozpoczęcia przygotowawczych rozmów pokojowych z aliantami”²⁴. Gdy Brytyjczycy wykazali zainteresowanie, Litwinow przedstawił w punktach warunki rozmów: bez odszkodowań, bez ustalania granic przez aliantów, bez interwencji, ale też bez odwetu za antybolszewicką działalność, za to z uwzględnieniem kwalifikowanych rekompensat dla aliantów za nacjonalizację oraz szerokiej współpracy ekonomicznej z Zachodem.

W Wigilię 1918 r. Litwinow wystosował odrębny apel bezpośrednio do prezydenta Stanów Zjednoczonych, w którym odwoływał się do wspólnych

²² *Treaty of Peace with Germany. Hearings before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, Sixty-Sixth Congress, First Session*, t. 2, Washington 1919, s. 1240–1244; *The Council of Ten, Minutes of Meeting (American Version)*, 21 I 1919, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 3, s. 634–642, 655–669.

²³ Podobnie Wielka Brytania, pomimo braku stosunków dyplomatycznych z Rosją, wysłała w tym czasie do Moskwy Bruce’a Lockharta jako swojego nieformalnego przedstawiciela.

²⁴ „I have been authorized by the Soviet Government to enter into preliminary peace negotiations with representatives of the Allied Countries”, cyt. za J.M. Thompson, *Russia, bolshevism and versailles peace*, Princeton, N.J. 1966 (reprint Princeton 2016), s. 90.

idei Lenina i Wilsona dotyczących samostanowienia narodów oraz obiecywał poparcie dla amerykańskiej koncepcji Ligi Narodów²⁵. Prezydent, przychylnie ustosunkowany do apelu, wysłał Williama Bucklera do Sztokholmu na rozmowy z Litwinowem. Odbyły się one w dniach 14–16 stycznia 1919 r., dosłownie w przeddzień konferencji pokojowej, gdy liczne delegacje zagraniczne ściągały już do Paryża, mobilizując wszelkie siły i środki do strategicznej batalii. Tymczasem w Sztokholmie w rozmowach amerykańsko-rosyjskich Litwinow deklarował gotowość do kompromisów na wszystkich płaszczyznach, włączając spłaty długów i ochronę istniejących zagranicznych przedsięwzięć. Prezentował list Georgija Cziczeryna (Georgij Čičerin), ludowego komisarza spraw zagranicznych, w którym sygnalizowano m.in. potrzebę uzyskania z Zachodu technicznego i finansowego wsparcia dla znajdującej się w głębokim kryzysie rosyjskiej gospodarki oraz obietnicę ukrócenia terroru i bolszewickiej propagandy²⁶.

Prezydent Wilson, po zaprezentowaniu 21 stycznia 1919 r. na Radzie Dziesięciu telegramu z przebiegu rozmów Bucklera z Litwinowem, podtrzymał swoje stanowisko co do konieczności zorganizowania odrębnej konferencji dotyczącej spraw Rosji z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, nie wykluczając bolszewików. Uwzględniając jednak francuskie obiekcje, na miejsce obrad zaproponował nie Paryż, a bardziej odległe Saloniki, ewentualnie wyspę Lemnos. Lloyd George, przychyliając się do tej sugestii, docenił fakt, że delegaci z Rosji, zamiast podróżować przez pół Europy, otrzymają szansę dotarcia bezpośrednio na miejsce, drogą morską.

Sprawa zorganizowania równoległej konferencji pokojowej z udziałem Rosjan za sprawą silnego i zdecydowanego stanowiska anglosaskiego zdawała się być przesądzona. Co prawda włoski minister spraw zagranicznych, Sidney Sonnino, przekonywał, że nie ma obowiązku debатовania z wrogim ugrupowaniem bolszewików, z którym prowadzi się wojnę. Zaproponował w zamian włączenie w główny nurt obrad tych reprezentantów Rosji, którzy, co prawda nieproszeni, ale przybyli już do Paryża. Miał na myśli m.in. Sazonowa. Lloyd George natychmiast jednak odrzucił taką ewentualność jako jednostronną, dającą głos ugrupowaniom o podobnych opiniach, bez wysłuchania strony przeciwnej, a Wilson wręcz zarzucił włoskiemu dyplomacie uprzedzenia i nastawienie antybolszewickie. Na niewiele też zdało się nieskrywane stanowisko Clemenceau, który zaznaczał, że co do zasady nie jest zwolennikiem rozmów z bolszewikami, gdyż nie rozmawia się z kryminalistami i nie traktuje jak partnera na równych zasadach.

²⁵ *The Bullitt Mission to Russia*, s. 5–6.

²⁶ J.M. Thompson, op. cit., s. 89–93.

Jak dynamicznie zmieniały się, ewoluowały i zderzały w dyskusjach różnorodne koncepcje mocarstw wobec Rosji świadczyć mógł choćby przebieg jednego z wcześniejszych posiedzeń Najwyższej Rady Wojennej z 12 stycznia 1919 r., z udziałem reprezentantów Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Stanów Zjednoczonych — m.in. Clemenceau, Lloyda George'a, Vittoria E. Orlanda i Wilsona — gdzie co prawda uzgodniono, że Rosja jako kraj nie może być stroną konferencji i nie może posiadać swojej oficjalnej delegacji, jednak dopuszczano możliwość wysłuchania (na zasadzie głosu uzupełniającego) reprezentantów poszczególnych rządów i ugrupowań rosyjskich, przybyłych do Paryża, a stojących w opozycji do bolszewików²⁷.

Z zainteresowaniem też przyjęto do wiadomości — bez nadania oficjalnego biegu — sugestię ambasadora rosyjskiego w Waszyngtonie, Borisa Bachmietiewa (Boris Bahmetev)²⁸, przesłaną w *aide-memoire* z 10 stycznia 1919 r. na ręce amerykańskiego sekretarza stanu Roberta Lansinga, aby dopuścić do obrad konferencji pokojowej w Paryżu przedstawicieli rządu w Omsku na zasadach oficjalnej delegacji rządu całej odradzającej się Rosji²⁹.

Ostatecznie 21 stycznia Rada Dziesięciu przychyliła się do rozwiązania anglosaskiego zorganizowania odrębnej, równoległej konferencji pokojowej, regulującej wszelkie wewnętrzne i międzynarodowe kwestie związane z Rosją. Prezydent Wilson został upoważniony do zaprezentowania następnego dnia, na kolejnej Radzie Dziesięciu tekstu odezwy zapraszającej wszystkie partie, rządy, ugrupowania w Rosji do udziału w spotkaniu zorganizowanym w wybranym miejscu, w celu wspólnego przedyskutowania z państwami zjednoczonymi i stowarzyszonymi środków i sposobów odbudowania ładu i pokoju w Rosji. Udział uzależniony był od zaprzestania działań zbrojnych.

22 stycznia Wilson zgodnie z umową przedstawił projekt deklaracji, w której zawarte zostały takie podstawowe cele aliantów jak: troska o rosyjskie społeczeństwo, zlikwidowanie nędzy, głodu, niedostatku, opanowanie chaosu wywołanego wojną domową i bratobójczymi walkami,

²⁷ *The Representation of Russia at the Conference, Notes of a Conversation held in M. Pichon's Room at the Quai d'Orsay*, 12 I 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 4–6.

²⁸ Boris Bachmietiew (1880–1951) powołany w 1917 r. na ambasadora Rosji w USA przez Rosyjski Rząd Tymczasowy, uznawany był przez Waszyngton do czerwca 1922 r., kiedy oficjalnie złożył dymisję. W Stanach Zjednoczonych pozostał do śmierci. W 1938 r. ożenił się z Amerykanką Marie Caroline Helander Cole Bakhmeteff. Wykładał inżynierię lądowo-wodną na Columbia University. W 1947 r. został oznaczony specjalnym medalem przez American Society of Civil Engineers.

²⁹ *The Russian Ambassador Bakhmeteff* [pisownia oryg. — H.M.-Z.] *to the Secretary of State*, Paris, 10 I 1919, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 1, s. 276–277.

zaprowadzenie stabilizacji gospodarki. Deklaracjom traktowania narodu rosyjskiego jako przyjaciół oraz obietnicom niewykorzystywania sytuacji towarzyszyły zapewnienia o nieingerowaniu w podstawowe prawo narodów do decydowania o sobie samym. Prezydent podkreślił, że alianci uznają rewolucję rosyjską bez zastrzeżeń i nie będą w żadnym wypadku i okolicznościach wspierać i przyzwalać na działania stron przeciwnych. Nie jest też ich zamiarem wspieranie lub faworyzowanie którejs z stron wojny domowej. Dążąc do wypracowania nowego ładu pokojowego, alianci mają świadomość, że bez Rosji i unormowania jej wewnętrznych problemów nie można ustanowić światowego pokoju³⁰. Szczególne zaniepokojenie, a także nieufność i dystans przeciwników komunizmu mogła wywołać zapowiedź koncyliacyjnych i kompromisowych działań i rozwiązań. Przy tak ogromnym wewnętrznym rozbiciu, konfliktach i dezintegracji społecznej w Rosji konferencja w oparciu o postępowanie polubowne miała niewielkie szanse na sukces i powodzenie. Alianci, zwłaszcza Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, mimo to parli do ugody z reżimem Lenina.

Wkrótce zostały wysłane telegraficzne zaproszenia do ugrupowań politycznych i wojskowych działających w Rosji, włączając siły kontrolujące Syberię. Zaproszenia wysłano też do wyzwalających się narodów, stanowiących niegdyś część carskiego imperium Romanowów (z wyjątkiem Finlandii i Polski). Każde ugrupowanie, naród czy państwo miało być reprezentowane przez trzech wysłanników, a każde wielkie mocarstwo przez dwóch. W imieniu Stanów Zjednoczonych występować miał William Allen White z Emporia w stanie Kansas, dziennikarz, pisarz, właściciel i wydawca „Emporia Gazette”, na konferencji w Paryżu pełniący funkcję sprawozdawcy reportera, a jednocześnie wspierający Wilsona w działaniach na rzecz utworzenia Ligi Narodów. Drugim reprezentantem USA miał być profesor George Davis Herron, duchowny, wykładowca, pisarz, aktywista ruchu o nazwie chrześcijański socjalizm. Swoją postawę do problemu określał on jednym zdaniem: „Opóźnianie decyzji w kwestiach rosyjskich, komplikowanie i udaremnianie każdego proponowanego rozwiązania musi skutkować ostatecznie — w trakcie konferencji pokojowej lub po jej zakończeniu — uznaniem bolszewików jako *de facto* rządu w Rosji”³¹. Wybór na delegatów postaci drugoplanowych, niezwiązanych zawodowo z dyplomacją ani wielką polityką, stał

³⁰ *Statement Drafted by President Wilson to be Issued to the Warring Factions in Russia*, w: FRUS, 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 3, s. 691–692.

³¹ „The second end is to delay the Russian question, so to complicate and thwart every proposed solution, that at last, during or after the peace conference, a recognition of the Bolshevik power as the *de facto* government of Russia may seem the only possible solution”, G.D. Herron, *The Greater War*, New York 1919, s. 33–34.

w sprzeczności z deklaracjami o ważności szerokiego spektrum rosyjskich zagadnień. Skupienie uwagi na rozstrzygnięciach zapadających w Paryżu oznaczało jednocześnie brak wiary w możliwość i skuteczność prowadzenia równoległej konferencji. Robert Lansing tak obrazował sytuację: „Jest wielce prawdopodobne, że nic nie uda nam się osiągnąć, ale nie możemy zrobić nic więcej, aby powstrzymać masakrę i horror, którymi ogarnięta jest Rosja. Jedyną alternatywą do działania pozostaje, bez wątpienia, milczenie i poddanie się rozwojowi wypadków. A to nikogo nie usatysfakcjonuje”³².

Jako datę spotkania wyznaczono 15 lutego 1919 r., ostatecznie zaś na miejsce obrad wybrano wyspę Prinkipo³³. Jak można było przewidzieć, reakcje większości zaproszonych były mało entuzjastyczne – wrogość przeplatała się z niechęcią i dystansem, jedynie z rzadka z nadzieją.

Rosyjskie ugrupowanie emigracyjne, należące do Rady Bloku Demokratycznego i Narodowego Rosji, wystosowało protest złożony na ręce Clemenceau, który zaczynał się od słów: „bylibyśmy pozbawieni honoru i odwagi, gdybyśmy takie zaproszenie przyjęli”³⁴. Nikołaj Czajkowski (Nikołaj Čajkovskij), stojący na czele Tymczasowego Rządu Obwodu Północnego, ze wzburzeniem zareagował na propozycję kompromisu z bolszewikami. Rozwiązanie takie nazwał pozbawionym realizmu i wszelkich podstaw moralnych. Podkreślił, że istnieje jedno tylko rozwiązanie: „albo oni pokonają nas, albo my pokonamy ich”³⁵. Przebywający cały czas w Paryżu Sazonow zareagował ostro, mówiąc, że nie weźmie udziału w konferencji z bolszewikami i ze swojej strony złożył dość radykalną propozycję, by na terenie krajów alianckich tworzyć rosyjskie oddziały zbrojne do walki z nimi³⁶. Kołczak, stojący na czele rządu w Omsku, w oficjalnej

³² „It very probably will not accomplish anything, but we could not do less than make an attempt to stay the slaughter and horror which the Russians are enduring. The only alternative since force, was out of the question was to remain silent and lent things take that course. That would have satisfied no one”, *The Commission to Negotiate Peace to the Acting Secretary of State*, Paris, 17 I 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 35.

³³ Prinkipo (Πρίγκηπο lub Πρίγκιπος), grecka nazwa wyspy w archipelagu Wysp Książęcych na morzu Marmara. Dziś należąca do Turcji, znana jako Büyükada. Od lutego 1929 do lipca 1933 r. była miejscem deportacji Lwa Trockiego. Obecnie stanowi atrakcyjne miejsce rekreacji i weekendowych wypadów turystycznych zwłaszcza mieszkańców Stambułu.

³⁴ *The Prinkipo Conference Plan. An Attempt to Arrange a Meeting Between Delegates of Allies and of Russian Factions*, „New York Times Current History” (1916–1940), 9, 1919, 3, cz. II, s. 407–410.

³⁵ *The Chargé in Russia (Pool) to the Acting Secretary of State*, Archangel, 30 I 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 37–38.

³⁶ *The Russian Embassy in France to the Secretariat-General of the Paris Peace Conference*, Paris, 12 II 1919, w: ibidem, s. 53–54.

odpowiedzi co prawda nie odrzucił kategorycznie udziału, ale wykazał daleko idącą rezerwę i wątpliwości wobec zamysłu konferencji³⁷.

Odnosnie do kwestii granic oraz kształtu terytorialnego państw powstałych po upadku imperium alianci przyjęli jako generalną zasadę uczestnictwa w obradach tych narodów, których proces budowania odrębnych struktur państwowych został już zainicjowany. Były zatem brane pod uwagę np. Gruzja, Estonia, Armenia czy Dagestan³⁸. Polska i Finlandia, jako przypadki specjalne, zostały wyłączone i podlegały bezpośrednio decyzjom konferencji pokojowej w Paryżu. W praktyce jednak podstawowa formuła selekcji realizowana była dość swobodnie. Zaproszona została np. Ukraina, a pominięta pierwotnie Zjednoczona Republika Kirgizji i Dagestanu. Jej minister spraw zagranicznych apelował do mocarstw o wyrażenie zgody na udział w konferencji, traktując obrady na Prinkipo jako fundament budowania samodzielnego i niezależnego państwa. Wyrażał gotowość do porozumień z bolszewikami, Ukraińcami i każdym rządem powstałym na terenie Rosji³⁹.

Ukraina przyjęła zaproszenie pod warunkiem zawieszenia broni i uznania jej niepodległości, Gruzja zaś stanowczo je odrzuciła⁴⁰. Kraje bałtyckie — Litwa, Łotwa, Estonia — wyraziły zgodę na udział, manifestując jednocześnie swoją odrębność i suwerenność państwową analogiczną do Polski i Finlandii. Estonia wyraźnie zaznaczyła, że jej niepodległość została już uznana przez Francję, Wielką Brytanię i Włochy, i w żadnym wypadku nie może być traktowana jako część Rosji⁴¹.

Rząd Lenina, choć wykazywał wielką determinację w jak najszybszym rozpoczęciu rozmów z aliantami, to do samej formuły konferencji na Prinkipo podszedł bez entuzjazmu. W piśmie z 4 lutego 1919 r. Cziczerin, urażony jednostronnym postępowaniem mocarstw zachodnich, wyraził niezadowolenie z powodu przedostania się do prasy szczegółów

³⁷ *The Minister in China (Reinsch) to the Acting Secretary of State, Peking, b.d.* oraz *The Acting Secretary of State to the Commission to Negotiate Peace, Washington, 6 II 1919*, w: *ibidem*, s. 44–46.

³⁸ *Representation at Prince's Island of the small States in formation, whose territories previously belonged to the Russian Empire, Secretary's Notes of a Conversation held in M. Pichon's Room at the Quai d'Orsay, Paris, 27 I 1919*, w: *ibidem*, s. 34.

³⁹ *The Minister in Switzerland (Stovall) to the Commission to Negotiate Peace, Berne, 5 II 1919*, w: *ibidem*, s. 43–44.

⁴⁰ *The Head of the Ukrainian Delegation at Paris to the Commission to Negotiate Peace, Paris, 17 II 1919* oraz *The Georgian Delegation at Paris Peace Conference to the Commission to Negotiate Peace, Paris, 8 II 1919*, w: *ibidem*, s. 47–49, 69–70.

⁴¹ *The President of the Lettish Delegation at Paris to President Wilson, Paris, 10 II 1919* oraz *The Chief of the Esthonian Delegation at Paris to the President of the Paris Peace Conference, Paris, b.d.*, w: *ibidem*, s. 49–50, 52–53.

przed uprzednim omówieniem ich ze stroną rosyjską. Akceptując jednak ogólny cel spotkania, a mianowicie stabilizację zarówno wewnętrzną, jak i międzynarodową, deklarował gotowość natychmiastowego przystąpienia do negocjacji, choćby za cenę dużych ustępstw. Zaliczył do nich m.in.: uznanie, gwarancje i zobowiązanie spłaty długów zaciągniętych przez poprzednie władze Rosji czy udzielenie specjalnych koncesji w przemyśle wydobywczym (węgiel, drewno). Jednocześnie jednak, protestując przeciw alianckiej interwencji zbrojnej, podkreślał sowiecki stan posiadania m.in. na Ukrainie (Charków, Jekaterynosław, Połtawa, Kremenczuk, Czernihów), a także na Białorusi, Litwie czy Łotwie (Mińsk, Wilno, Ryga, Dyneburg, Mitawa, Windawa)⁴².

Choć oficjalna odpowiedź bolszewików była pozytywna, potwierdzająca gotowość do negocjacji i ustępstw, to w konsekwencji nie doprowadziła do żadnych rosyjskich działań i przygotowań do konferencji na Prinkipo. Pozornej ciszy towarzyszyła bowiem wewnątrzpartyjna dyskusja, obnażająca głębokie podziały i rozbieżności zdań oraz odmienne postawy wobec mocarstw zachodnich. Najbardziej skłonny do kompromisów okazał się Lenin. Lew Trocki (Lev Trockij) i Cziczerin, pomimo wielu wątpliwości, podchodzili do zaproszenia pragmatycznie, traktując układy z aliantami jako zło konieczne, prowadzące do przewyciężenia w Rosji głodu i nędzy, oraz do eksportu komunizmu i propagandy komunistycznej poprzez nowo otwierane placówki dyplomatyczne. Najbardziej pryncypialne i ortodoksyjne stanowisko zajęli Grigorij Zinowiew (Grigorij Zinov'ev) i Siergiej Kamieniew (Sergej Kamenev), którzy wchodzenie w układy ze światem kapitalistycznym określili jako zdradę idei rewolucyjnych⁴³.

Ostatecznie planowana na Prinkipo konferencja nie doszła do skutku. Nie udało się zgromadzić przy stole obrad wszystkich zainteresowanych, a zwaśnionych stron. Wobec patowej sytuacji, gdy inne rozważane sposoby zawiodły, narodził się desperacki plan ostatniej szansy – wysłania emisariusza bezpośrednio do Lenina.

Z tą inicjatywą wystąpił 16 lutego 1919 r. Woodrow Wilson za wiedzą i akceptacją Lloyda George'a. Zaraz na drugi dzień po upływie terminu niedoszłej konferencji prezydent, przygotowujący się właśnie do chwilowego powrotu do Ameryki, wydał House'owi naprędce sformułowaną dyspozycję wysłania nieformalnego reprezentanta USA na rozmowy z bolszewikami. Spotkania o charakterze poufnym miały przede

⁴² *The Soviet Commissar for Foreign Affairs (Chicherin) to the Principal Allied and Associated Governments*, Moscow, 4 II 1919, w: *ibidem*, s. 39–42.

⁴³ P. Miliukov, *Bolshevism, an International Danger. Its Doctrine and Its Practice through War and Revolution*, New York 1920, s. 115–118.

wszystkim na celu określenie wspólnej płaszczyzny pod szersze negocjacje. Jeszcze tego samego dnia House poinformował sekretarza stanu Lansinga o decyzji prezydenta i zaproponował kandydaturę Bullitta⁴⁴.

Wybór nie był przypadkowy. Jako zaufany House'a, młody, w miarę życzliwie ustosunkowany do bolszewików, optował za uznaniem rządu komunistycznego, nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Moskwą oraz opowiadał się za wycofaniem amerykańskich wojsk interwencyjnych. Raport napisany 30 stycznia 1919 r. w Paryżu na prośbę House'a po konsultacjach z delegatami amerykańskimi w Paryżu zaczynał się od słów: „12 tysięcy amerykańskich, brytyjskich i francuskich żołnierzy w Archangielsku nie służy już żadnym pożytecznym celom”, kończyły zaś go słowa polemizujące z postulatami brytyjskiego dowódcy Edmunda Ironside'a. Bullitt sugerował, aby zamiast zasilania wojsk nowymi oddziałami przysyłanymi przez Murmańsk do Archangielska, odesłać przez Murmańsk stacjonujące dotychczas w Archangielsku wojsko do domu, do USA⁴⁵.

Pułkownik House podzielał zdanie swego młodego współpracownika. Od początku był bowiem przeciwny amerykańskiej interwencji na Syberii. Już w marcu 1918 r. pisał do Arthura Balfoura: „Powiedziałem prezydentowi, że przesłałem kablogram do Pana, iż moim zdaniem proponowana przez Japończyków akcja na Syberii może okazać się największym nieszczęściem, jakie przytrafi się aliantom. [– –] Nawet konserwatysta Root⁴⁶ uważa to za największy błąd”. Japończycy – argumentował House – nie zostali poproszeni o pomoc przez żadne z rosyjskich ugrupowań. I dodawał: „Może zostać podniesiony zarzut rasowy, że posługujemy się rasą żółtą do walki z białą”. Jednocześnie House uważał, że o sile i pozycji bolszewików świadczy nie tylko niemieckie złoto, ale także społeczne zaplecze zwłaszcza pośród ubogiej ludności. Sądził, że komunistyczny pochód w Europie może skutecznie zostać powstrzymany jedynie w wyniku ekonomicznej, a zwłaszcza żywnościowej pomocy udzielonej Niemcom, Austrii i krajom powstałym na gruzach monarchii Habsburgów, a także samej Rosji. Akcje zbrojne, konkludował, „przyczynią się do obniżenia jezeli w ogóle nie zaprzepaszczenia naszej moralnej pozycji”⁴⁷.

⁴⁴ M. Cassella-Blackburn, op. cit., s. 41.

⁴⁵ „The 12, 000 American, British and French troops at Archangel are no longer serving any useful purpose”, *Memorandum of Bullitt to Colonel House*, Paris, 30 I 1919, w: *Treaty of Peace with Germany*, s. 1238.

⁴⁶ Elihu Root (1845–1937), amerykański polityk, senator, prawnik, sekretarz wojny w administracji Williama McKinleya, sekretarz stanu w administracji Theodora Roosevelta, laureat pokojowej nagrody Nobla w 1912 r.

⁴⁷ „I have told The President that I am cabling you because I feel tha the proposed Japanese action in Syberia may be the greatest misfortune that has yet befallen

Memorandum Bullitta ze stycznia 1919 r., postulujące zastopowanie interwencji na Syberii, wychodziło naprzeciw oczekiwaniom wielu Amerykanów. Na Kapitolu senator Hiram Johnson z Kalifornii zgłosił 13 stycznia rezolucję, aby amerykańscy żołnierze tak szybko jak to możliwe zostali wycofani z Rosji⁴⁸. Gwałtowna opozycja wiceprezydenta Thomasa R. Marshalla nie dopuściła do głosowania. Jednak 24 lutego Departament Stanu informował aliantów, że prezydent podjął decyzję o natychmiastowym wycofaniu wojsk w dogodnej chwili wiosną. Akcja rozpoczęła się w czerwcu 1919 r.⁴⁹

18 lutego 1919 r. (na trzeci dzień po upływie wyznaczonego terminu konferencji na Prinkipo) Bullitt otrzymał oficjalne, podpisane przez sekretarza stanu Lansinga pismo wysyłające go do Rosji w celu „przestudiowania politycznych i ekonomicznych warunków” panujących na miejscu. Zarówno członkowie delegacji amerykańskiej w Paryżu, jak i przedstawiciele amerykańskiego korpusu dyplomatycznego zostali upoważnieni do udzielenia emisariuszowi wszelkiej możliwej pomocy. Drugie podobnej treści pismo podpisane zostało przez Josepha Grewa, szefa Departamentu do spraw Europy Zachodniej⁵⁰.

Rzeczywisty charakter misji – utrzymywanej w tajemnicy nie tylko przed międzynarodową opinią publiczną, ale szczególnie przed Clemenceau i stroną francuską – odsłaniały konsultacje Bullitta ze stroną brytyjską, głównie z Philipem Kerrem, prywatnym sekretarzem Lloyda George’a. W ich wyniku opracowany został pakiet anglosaskich oczekiwań, ujęty w kilku punktach, które dotyczyły: 1) zawieszenia broni na wszystkich frontach; 2) pozostania dotychczasowych rządów na kontrolowanych przez siebie obszarach; 3) poddania portów i linii kolejowych międzynarodowej regulacji; 4) prawa aliantów do ingerencji w razie potrzeby w wewnętrzne sprawy Rosji; 5) amnestii dla więźniów politycznych; 6) wznowienia wymiany handlowej; 7) ustalenia spłaty długów

the Allies. [–] even so conservative a statesman as Root considers it would be a grave mistake. [–] that the Siberia case is even worse because the Japanese have not been invited to come by any Russian body. [–] The race question, in particular, will be sharply emphasized and an attempt made to show that we are using a yellow race to destroy a white one”, *Colonel House to Mr. A. J. Balfour*, New York, 4 III 1918, w: *The Intimate Papers of Colonel House*, t. 3: *Into the World War*, wyd. Ch. Seymour, Boston–New York 1928, s. 394–395.

⁴⁸ *Opposes Army in Russia, Resolution by Mr Johnson of California*, Senate, 13 I 1919, w: *Congressional Record, Proceedings and Debate of the Third Session of the Sixty-Fifth Congress of the United States*, t. 57, cz. 2, Washington 1919, s. 1313.

⁴⁹ R.E. Powaski, *The Cold War. The United States and Soviet Union 1917–1991*, New York 1998.

⁵⁰ *The Bullitt Mission to Russia*, s. 4.

carskiej Rosji; 8) wycofania wojsk alianckich z terytorium Rosji⁵¹. Robert Lansing w odrębnym piśmie przesłanym z Paryża do Waszyngtonu, do Departamentu Stanu, wprost informował, że „Bullitt ma za zadanie podjąć nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami sowieckiego rządu”⁵².

William Bullitt wyruszył z Paryża w swoją dziejową, jak sądził, misję 22 lutego 1919 r. Droga wiodła przez Londyn i kraje skandynawskie z dłuższym postojem w Sztokholmie. Towarzyszyli mu Robert E. Lynch, urzędnik marynarki wojennej, przebywający przez cały czas misji do dyspozycji na terenie Finlandii, oraz kapitan Walter W. Pettit, przedstawiciel wywiadu amerykańskiego, który pozostając na zapleczu, pełnił rolę oficera łącznikowego, kursującego między Piotrogiem a placówką amerykańską w Finlandii w celu przesyłania bieżących raportów do USA. Osobą wspierającą, współuczestniczącą w bezpośrednich rozmowach z bolszewikami w Piotrogradzie i w Moskwie, był natomiast Lincoln Steffens — publicysta, pisarz, dziennikarz m.in. „New York Evening Post”, zadeklarowany entuzjasta i sympatyk idei komunistycznej. Zachwycony eksperymentem sowieckim, miał powiedzieć po powrocie z misji: „Widziałem przyszłość i to działa”⁵³.

Bullitt — wraz z osobami towarzyszącymi — przekroczył granicę z Rosją nocą 8 marca, a do Piotrogiu dotarł 9 marca. Podróż, bardzo sprawnie przygotowana przez amerykańską placówkę w Helsinkach, przebiegała bez żadnych zakłóceń. Pettit raportował: „pogłoski o okropnych warunkach mocno przesadzone”. Zapewne opustoszałe, ciemne i zimne miasto mniej ponuro prezentowało się z okien jednego z pałaców oddanych do dyspozycji amerykańskich gości. W Piotrogradzie doszło też do pierwszego spotkania zagranicznych delegatów z Cziczerinem i Litwinowem, specjalnie przybyłymi do dawnej stolicy Rosji⁵⁴. Wstępnie omówiony został wówczas zakres spraw. 10 marca najważniejsza czwórka (Bullitt, Steffens, Cziczerin i Litwinow) udała się do Moskwy na bezpośrednie już rozmowy z Leninem. Po serii wzajemnych spotkań i konsultacji, w oczekiwaniu na pisemnie sformułowane przez stronę rosyjską warunki, doszło do sporadycznych kontaktów z przedstawicielami tej

⁵¹ Philip Kerr to William Bullitt, Paris, 21 II 1919, w: *Treaty of Peace with Germany*, s. 1247.

⁵² *The Commission to Negotiate Peace to the Acting Secretary of State*, Paris, 24 II 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 74.

⁵³ Szerzej: P. Hartshorn, *I Have Seen the Future. A life of Lincoln Steffens*, Berkeley 2011; J. Kaplan, *Lincoln Steffens. A Biography*, New York 1974; *The Autobiography of Lincoln Steffens*, t. 2, New York 1968.

⁵⁴ *The Consul at Helsingfors (Haynes) to the Commission to Negotiate Peace*, Helsingfors, 11 III 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 76–77.

opozycji rosyjskiej, która deklarowała poparcie dla rządu Lenina (mniejszownicy czy prawe skrzydło partii socjalistów-rewolucjonistów).

Generalnie bolszewicy, którym bardzo zależało na stworzeniu przyjaznego klimatu i dobrego wrażenia, dokładali wszelkich starań, aby godnie ugościć emisariuszy, starając się nie okazywać przy tym pewnego rozczarowania, wywołanego dość niską rangą delegacji. W Moskwie Amerykanie byli zapraszani do teatru i opery, przyjmowani po królewsku czarnym chlebem, kawiolem oraz mięsem, czyli w okresie powszechnego głodu i nędzy społeczeństwa luksusowymi produktami deficytowymi⁵⁵.

Lenin, z którym do długiego spotkania doszło 12 marca, wywarł na amerykańskich delegatach dość pozytywne wrażenie. W niczym, ich zdaniem, nie przypominał czerwonego dyktatora, znienawidzonego przez pół Europy. Ubrany skromnie, z zachowania łagodny, na przywitanie uśmiechnięty i bezpośredni, wykazywał znacznie większą skłonność do kompromisów niż Trocki czy Zinowiew. Bullitt miał przy tym świadomość, że owo koncyliacyjne nastawienie wynikało nie z obaw przed przewagą polityczną opozycji w Rosji, lecz raczej z lęku przed anarchią i kryzysem gospodarczym wywołanym blokadą ekonomiczną prowadzoną przez aliantów⁵⁶.

14 marca Cziczerin przekazał Bullittowi pisemną odpowiedź na propozycje aliantów. Z pewną modyfikacją akceptowano w praktyce wszystkie punkty. Treść dokumentu została zatwierdzona przez Radę Komisarzy Ludowych. Nie posiadając uprawnień do wchodzenia w dyskusję nad sowieckimi propozycjami, Bullitt natychmiast, jeszcze tego samego dnia, wyruszył w drogę powrotną. 16 marca przekroczył granicę z Finlandią i przez Sztokholm, Bergen, Newcastle, Londyn, dotarł 25 marca do Paryża. Z Helsinek wysłał do prezydenta Wilsona, sekretarza stanu Lansinga oraz House'a obszerny raport, streszczający rosyjskie postulaty.

Przystając na zawieszenie broni i zorganizowanie konferencji pokojowej na neutralnym gruncie, postulowano: 1) wstrzymanie działalności wszystkich rządów powstałych w Rosji do czasu ustaleń międzynarodowych oraz zobowiązywanie Finlandię, Polskę, Galicję, Rumunię, Armenię, Azerbejdżan i Afganistan do niepodejmowania zbrojnych działań; 2) zniesienie blokady i nawiązanie stosunków handlowych między Rosją a aliantami; 3) udostępnienie Rosji wszystkich portów i linii kolejowych należących do dawnego imperium; 4) zagwarantowanie Rosjanom swobody przemieszczania się po krajach zachodnich oraz obszarach należących do

⁵⁵ *Mr. William C. Bullitt to the Commission to Negotiate Peace, Helsingfors, b.d., w: FRUS, 1919, Russia, s. 81.*

⁵⁶ *P. Hartshorn, op. cit., s. 303–318; M. Cassella-Blackburn, op. cit., s. 44–46; Mr. William C. Bullitt to the Commission to Negotiate Peace, Helsingfors, b.d., w: FRUS, 1919, Russia, s. 83.*

dawnego imperium; 5) wzajemną amnestię dla więźniów politycznych; 6) wycofanie wojsk alianckich z terytorium Rosji; 7) uznanie długów zaciągniętych przez carską Rosję, przy zobligowaniu krajów wchodzących dawniej w skład imperium do spłaty swojej części i zaliczenie złota przejętego przez Czechów w Kazaniu oraz niemieckiego złota zajętego przez aliantów na poczet już spłaconych rat⁵⁷.

Amerykańska delegacja wracała z Rosji w poczuciu znakomicie wypełnionej misji, wierząc w pełny sukcesu udział w budowaniu pokoju i światowej stabilizacji politycznej i ekonomicznej. Była przekonana o swym znaczącym wkładzie w historyczny przełom w relacjach z sowiecką Rosją. Tymczasem we Francji spotkało ją ogromne rozczarowanie i zawód. Paryż nie był już tym samym miastem, które opuszczała. Atmosfera była odmienna, znacznie mniej przychylna podejmowaniu debat z bolszewikami. Jako pierwszy wycofał się Lloyd George, borykający się z wewnętrzną opozycją Winstona Churchilla. W swoim przemówieniu w parlamencie brytyjski premier w ogóle nie wspomniał o misji, a pytany zaprzeczył, aby cokolwiek wiedział na jej temat.

Premier Clemenceau nie chciał słyszeć o rozmowach z bolszewikami, a osamotniony i chory prezydent Wilson nie podjął żadnego działania — nawet nie spotkał się z Bullittem, swoim specjalnym wysłannikiem do Rosji. „Pierwszej nocy — wspominał Bullitt — po moim powrocie, pułkownik House zadzwonił do prezydenta, powiedział, że jestem i zaznaczył, że jego zdaniem są sprawy o najwyższym znaczeniu i że wydaje mu się, że jest możliwość zaprowadzenia pokoju w tej części świata, gdzie tego pokoju nie ma. [–] Prezydent odpowiedział, że spotka się ze mną następnego dnia wieczorem w gabinecie House’a. [–] Następnego dnia jednakże prezydent cierpiał na ból głowy i nie przyszedł”⁵⁸.

Na dodatek Paryż obiegła sensacyjna wiadomość o zwycięskiej ofensywie wiosennej admirała Kołczaka i bardzo prawdopodobnym zbliżaniu się oddziałów Armii Zachodniej do Moskwy. Nawet sztabowcy Kołczaka utrzymywali, że ich wojsko jest w stanie dotrzeć w ciągu zaledwie kilku tygodni do stolicy. W rzeczywistości w połowie kwietnia 1919 r. biali, po

⁵⁷ *Mr. William C. Bullitt to the Commission to Negotiate Peace*, Helsingfors, 16 III 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 77–80.

⁵⁸ „The first night after I got in Col. House went to the telephone and call up President right away and told him that I was in and that he thought this was a matter of the utmost importance, and that it would seem to be an opportunity to make peace in a section of the world where there was no peace [–]. The President said he would see me the next evening down at Col. House office [–]. The next evening, however, the President had a headache and and he did not come”, *Treaty of Peace with Germany*, s. 1263–1264.

spektakularnym pokonaniu ok. 150 km, znajdowali się 80 km od Samary i Kazania, a do Moskwy pozostawało im jeszcze ok. 900 km. Ofensywa czerwonych, rozpoczęta 28 kwietnia, przekreśliła wszelkie mrzonki o szybkim upadku reżimu Lenina. Sam Bullitt w trakcie późniejszych przesłuchań w senackiej Komisji Spraw Zagranicznych stwierdził: „Wszyscy w Paryżu, nie wyłączając delegacji amerykańskiej, co z zalem muszę przyznać, ulegli złudzeniu, że w Rosji nastanie pokój, Kołczak wkroczy do Moskwy i obali sowieckie rządy”⁵⁹.

Nie chcąc zatem kontynuować rozmów z Leninem znajdującym się, jak sądzono, już na straconych pozycjach, opracowywano alternatywne rozwiązania przeciwdziałania komunistycznej ekspansji. Był nim m.in. plan szeroko zakrojonej międzynarodowej akcji humanitarnej dostarczania żywności, leków, środków medycznych, organizowanej przez wielonarodową komisję (Dania, Norwegia, Szwecja, Holandia, Szwajcaria). Inicjatorami byli Herbert Hoover, dyrektor American Food Administration, Hugh Auchincloss, amerykański prawnik i makler giełdowy, oraz Fridtjof Nansen, norweski polarnik, oceanograf i społecznik⁶⁰.

Tymczasem Bullitt mimo niesprzyjających okoliczności dokładał starań, aby zainteresować uczestników konferencji pokojowej w Paryżu sowieckimi propozycjami przywiezionymi z Moskwy. Po wielogodzinnych naradach z Housem przeprowadził rozmowy z członkami amerykańskiej delegacji: z sekretarzem stanu Lansingiem, generałem Blissem i dyplomatą Henrym Whitem. Spotkał się z Lloydem George'em, któremu towarzyszyli generał Jan Smuts, sir Maurice Hankey oraz osobisty sekretarz Kerr. Konferował z Balfourem oraz sir Jamesem Erikiem Drummondem, brytyjskim dyplomatą, późniejszym sekretarzem generalnym Ligi Narodów. Równolegle House próbował przekonać Włochów do projektu, spotykając się z premierem Orlandem⁶¹.

Oprócz memorandum zawierającego koncepcje pokojowe akceptowane przez Lenina, Bullitt rozsyłał wśród uczestników konferencji w Paryżu raport o sytuacji społecznej i ekonomicznej w Rosji, do którego napisania był oficjalnie i formalnie zobligowany. Nie wzbudził on jednakże większego zainteresowania, a jego jakość wydawała się mocno problematyczna. Kilka czynników wpłynęło na rzetelność i wiarygodność przekazu. Pierwszym był krótki czas pobytu, sprowadzający się w praktyce do zaledwie pięciu dni, drugim ograniczony obszar podróżowania między Piotrogradem a Moskwą, z przewagą mocno kontrolowanego

⁵⁹ *The Bullitt Mission to Russia*, s. 90.

⁶⁰ *Treaty of Peace with Germany*, s. 1264–1265.

⁶¹ *The Bullitt Mission to Russia*, s. 65–66.

przez władze pobytu w stolicy, trzecim brak możliwości kontaktu z rzeczywistą opozycją i osobistego poznania realiów prowincji położonej na wschód od Moskwy czy na dalekiej Syberii.

Informacje, otrzymywane najczęściej z drugiej ręki, przekazywały nie własne spostrzeżenia i obserwacje Bullitta, lecz zbudowany przez bolszewików na doraźne potrzeby zniekształcony obraz rzeczywistości, przyporządkowany dwóm podstawowym tezom. Pierwsza: aliancka interwencja zbrojna oraz blokada gospodarcza potęgują wszechogarniający głód, nędzę, cierpienie i tragedie społeczne oraz intensyfikują wojnę domową w Rosji. Dla zaprowadzenia spokoju i pokoju niezbędne jest zatem zaprzestanie ingerencji i interwencji zewnętrznej. Druga: pierwszy etap rewolucji, oparty na terrorze, został zakończony. Rozpoczął się etap drugi – budowania nowej, lepszej rzeczywistości. Na ulicach zaczyna panować ład, porządek i bezpieczeństwo, likwidowane jest złodziejstwo i prostytutka, otwierane są szkoły, teatry, opery itp.⁶²

Kwestia Rosji i propozycji Lenina nie została na konferencji pokojowej w Paryżu ani przedstawiona na szerszym forum, ani przedyskutowana. W prasie, mimo starań Bullitta, nie ukazał się żaden artykuł ani oficjalny komunikat. 10 kwietnia upływał termin wyznaczony przez Rosjan na odpowiedź. W obawie przed potraktowaniem przez Lenina milczenia aliantów jako zerwania wszelkich rozmów i aby nie dopuścić do ewentualnego rozpoczęcia przez bolszewików zbrojnych działań np. w Besarabii, Bullitt sugerował wystosowanie telegramu do Cziczerina uzasadniającego zwłokę. W wyniku dyskusji na posiedzeniu amerykańskiej komisji do spraw negocjowania pokoju zaakceptowano lakoniczną notę: „Pojedyncze kraje neutralne rozważają zorganizowanie pomocy żywnościowej dla Rosji. W przeciągu tygodnia ustalone zostaną szczegóły”⁶³. Nie była to odpowiedź wyczekiwana przez Lenina. Upadła zatem kolejna, po konferencji na Prinkipo, ewentualność porozumienia i wspólnego z Rosjanami zbudowania powojennego porządku.

Bullitt nie krył zniechęcenia, rozżalenia i rozczarowania. Czarę goryczy przepełniły dodatkowo postanowienia traktatu wersalskiego, z którymi mógł nieoficjalnie, za przyzwoleniem House’a, zapoznać się w maju 1919 r., a z którymi po części się nie zgadzał. Na znak protestu, pod wpływem wielkich emocji, 17 maja 1919 r. złożył na ręce prezydenta Wilsona oraz sekretarza stanu Lansinga rezygnację zarówno z funkcji delegata na konferencję pokojową w Paryżu, jak i z etatu w Departamencie Stanu.

⁶² *Memorandum by William C. Bullitt for the President and the Commissioners Plenipotentiary to Negotiate Peace*, 25 III 1919, w: FRUS, 1919, *Russia*, s. 85–92.

⁶³ *Treaty of Peace with Germany*, s. 1270–1271.

Swoje stanowisko, zważywszy jego młody wiek, zaprezentował Wilsonowi słowami dość kategorycznymi, śmiałymi, wręcz bezceremonialnymi:

Wierzyłem — napisał — podobnie jak i miliony Amerykanów, niezachwianie i bezwarunkowo w Pana światowe przywództwo, że dołoży Pan starań dla budowania trwałego pokoju w oparciu o altruistyczne zasady. Lecz nasz rząd zaakceptował wobec cierpiących ludzi na całym świecie nowy ucisk, opresję, poddanie, nowe podziały i nierówności, czyli nową kolejną wojnę. W tej sytuacji nie widzę możliwości dalszej pracy na rzecz nowego porządku i ładu międzynarodowego. Trudny i gorzki rosyjski test dobrej woli nie został nawet rozpatrzony. Na konferencji pokojowej niesprawiedliwe decyzje zostały podjęte wobec Szantungu, Tyrolu, Tracji, Węgier, Prus Wschodnich, Gdańska czy Zagłębia Saary, co wraz z zarzuceniem zasady wolności mórz czyni nowe konflikty nieuniknionymi. Jestem przekonany, że Liga Narodów w obecnym kształcie będzie bezsilna w przeciwdziałaniu tym konfliktom⁶⁴.

Kariera dyplomatyczna Bullitta na chwilę przygasła. Dopiero w 1933 r., za prezydentury Franklina Delano Roosevelta, po uznaniu przez Stany Zjednoczone władzy komunistycznej na Kremlu i nawiązaniu oficjalnych stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim, otrzymał nominację na amerykańskiego ambasadora w Moskwie. Niewątpliwie misja do Rosji w 1919 r. była decydującym atutem. Paradoksalnie, im Bullitt mniej wiedział o systemie komunistycznym, im mniej znał realia sowieckiej Rosji, z tym większym entuzjazmem podchodził do rewolucji bolszewickiej. Jego osobiste doświadczenia w latach trzydziestych na stanowisku szefa placówki dyplomatycznej oraz możliwość głębszego poznania mechanizmów działania systemu zraziły go i zniechęciły, czyniąc zagorzałym przeciwnikiem moskiewskiego reżimu. Na własną

⁶⁴ „I was one of the millions who trusted confidently and implicitly in your leadership and believed that you would take nothing less than «a permanent peace» based upon «unselfish and unbiased justice». But our Government has consented now to deliver the suffering peoples of the world to new oppressions, subjections and dismemberments — a new century of war. And I convince myself no longer that effective labor for «a new world order» is possible as a servant of this Government. Russia, «the acid test of good will», for me as for you, has not even been understood. Unjust decision of the conference in regard to Shantung, the Tyrol, Thrace, Hungary, East Prussia, Danzig, the Saar Valley, and the abandonment of the principle of the freedom of the seas make new international conflicts certain. It is my conviction that the present league of nations will be powerless to prevent these wars”, *The Bullitt Mission to Russia*, s. 96–97.

prośbę, na krótko przez upływem kadencji ambasadora w Rosji, został przeniesiony do Paryża, gdzie w tamtejszej amerykańskiej placówce objął funkcję ambasadora⁶⁵.

Wokół misji Bullitta z 1919 r. do dziś nie milkną spory. Czy był to poważny błąd wynikający z nieznamośności rzeczywistości, czy też próba praktycznego działania? Pod adresem Wilsona kierowano słowa krytyki, określające go mianem bigota, który zamiast stanąć jako lider na czele zjednoczonego frontu burżuazji, aby przeciwstawić się leninowskiemu frontowi rewolucji, wykazywał skłonności w kierunku uznania władzy bolszewików (Paul Miliukov). Ostre zarzuty padają również wobec Bullitta i Steffensa, określanych mianem pożytecznych idiotów (*useful idiots*), którymi Lenin posłużył się w naciskach na aliantów w walce ideologicznej i militarnej przeciw opozycji białych (Margaret McMillan). Dla jednych Bullitt był romantykiem, wierzącym w lepszy, szczęśliwszy świat (Jewgienij Siergiejew), liberałem, oczarowanym komunizmem, niedającym wiary w pogłoski o terrorze bolszewickim (Natalia Narocznicza), dla innych – przesadnie i na wyrost – wytrawnym już wówczas ekspertem i jedynym znawcą problematyki rosyjskiej (Alexander Etkind). Niektórzy podają w wątpliwość, czy zbudowany w kooperacji z Leninem świat byłby bardziej stabilny i bezpieczny (Kimberly Heim). Inni odwrotnie, przekonują, że zaprzepaszczona została przez aliantów okazja (*lost opportunity*) do ustanowienia stabilnego porządku światowego i uzyskania lepszych warunków. Lenin nigdy później nie był skłonny do tak daleko idących ustępstw za cenę uznania jego rządu (Stephen Walt)⁶⁶.

⁶⁵ Szerzej m.in.: B. Grzeloński, *Niedobrani sojusznicy. Ambasadorowie Roosevelta w ZSRR*, Warszawa 2013; idem, *Dyplomaci USA 1919–1939*, Pułtusk 2004; D. McKean, *Watching Darkness Fall. FDR, His Ambassadors and the Rise of Adolf Hitler*, New York 2021; H. Parafianowicz, *William C. Bullitt. „Emisariusz” Franklina Delano Roosevelta i ambasador w Moskwie*, w: *Polska i jej wschodni sąsiedzi w XX wieku*, red. H. Konopka, D. Boćkowski, Białystok 2004, s. 229–243; D.J. Dunn, *Caught between Roosevelt and Stalin. America's Ambassadors to Moscow*, Lexington 1998; G.A. Craig, F. Gilbert, *The Diplomats, 1919–1939*, Princeton 1994.

⁶⁶ Zob.: P. Miliukov, op. cit.; M. MacMillan, *Paris 1919. Six Months that Changed the World*, New York 2003; E. Сергеев, *Большевики и англичане. Советско-британские отношения 1918–1924 гг. От интервенции к признанию*, Санкт Петербург 2019; N. Narocznicza, *Rosyjska rewolucja i świat w XX wieku w kontekście „problemu rosyjskiego” na paryskiej konferencji pokojowej*, „Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU” 16, 2020, s. 147–178; A. Etkind, op. cit.; K.A. Heim, *U.S. Bullitt Mission to Russia. 1919*, „Towson University Journal of International Affairs” 22, 1988, 2, s. 61–68; S.M. Walt, *Revolution and War*, Ithaca, NY 1996.

Streszczenie

Misja Williama Bullitta do Rosji w 1919 r. do dziś uchodzi za wydarzenie kontrowersyjne, budzące wiele wątpliwości i sprzecznych, niejednokrotnie krytycznych ocen. Poprzedziły ją dyskusje w gronie aliantów na konferencji pokojowej w Paryżu. Rozpatrywane były wówczas trzy możliwości działań wobec bolszewików. Pierwsza, nieprzynosząca dotychczas oczekiwanych efektów, polegała na kontynuowaniu interwencji zbrojnej w Rosji. Druga, oceniana nie mniej negatywnie, określona została mianem kordonu sanitarnego. Trzecia, do której przychyłali się Thomas Woodrow Wilson i David Lloyd George w opozycji do Georges'a Clemenceau, dotyczyła organizacji spotkania w Paryżu na marginesie konferencji pokojowej (poza jej strukturami) ze wszystkimi spadkobiercami Imperium Rosyjskiego. Obiecującą zapowiedzią nowego otwarcia w relacjach z Rosją była aktywność Maksima Litwinowa, specjalnego rosyjskiego wysłannika do Londynu (wysyłał listy do ambasadorów krajów zachodnich, wystosował orędzie do Wilsona, prowadził rozmowy z amerykańskim delegatem). Ostatecznie, wobec odmowy wielu zaproszonych, nie doszło do planowanej na wyspie Prinkipo (z dala od granic Francji) odrębnej konferencji. Wówczas z misją ostatniej szansy bezpośrednio do Włodzimierza Lenina wysłano młodego, początkującego członka delegacji amerykańskiej w Paryżu. Mimo triumfalnego powrotu Bullitta z Moskwy z propozycjami Rosjan i ta misja zakończyła się totalnym fiaskiem. Alianci w międzyczasie usztywnili swoje stanowisko wobec bolszewików, oczekując z nadzieją na zwycięstwo ofensywy Aleksandra Kołczaka. Wokół misji Bullitta z 1919 r. do dziś nie milkną spory. Czy był to poważny błąd, wynikający z nieznamośności sytuacji, czy też próba praktycznego działania? W tej kwestii nie ma jednomyślności. Jedni traktują misję jako przejaw działalności pożytecznych idiotów, manipulowanych przez Lenina, inni jako przejaw romantyzmu i wiary w lepszy świat czy liberalizmu i fascynacji komunizmem, a jeszcze inni zarzucają zaprzepaszczenie szansy porozumienia z Leninem i uzyskania od niego daleko idących ustępstw.

William Bullitt's Mission to Russia (February–March 1919). A Miscalculation or a Failed Attempt at Pragmatic Action?

William Bullitt's mission to Russia in 1919 is still regarded as controversial and raises many doubts and conflicting, often critical, assessments. It was preceded by discussions among the Allies at the Paris Peace Conference. They considered three options for action against the Bolsheviks. The first, so far unsuccessful, was to continue military intervention in Russia. The second, assessed equally negatively, was termed a cordon sanitaire. The third, favoured by Woodrow Wilson and Lloyd George in opposition to Clemenceau, was to organise a meeting in Paris outside the formal structures of the Peace Conference with all the parties competing for power in Russia after the fall of the empire. A promising harbinger of a new opening in relations with Russia was the activity of Maksim Litvinov, the special Bolshevik envoy to London, who wrote letters to the ambassadors of Western countries, gave an address to Wilson, and held talks with the American delegation.

Eventually, on account of the refusal of many invited participants, the planned separate conference on Prinkipo Island, far from the borders of France, did not take place. It was decided to send a young, inexperienced member of the American delegation in Paris directly to Vladimir Lenin on a mission of last resort. Despite Bullitt's triumphant return from his Moscow meeting with Lenin with proposals from the Bolsheviks, the mission ended in total failure. Meanwhile the Allies had toughened their stance towards the Bolsheviks, hoping for the victory of Alexander Kolchak's offensive. There is still controversy around Bullitt's 1919 mission. Was it a serious miscalculation resulting from ignorance of the realities of the situation or an attempt at practical action? There is no unanimity on this question. Some historians see the mission as a manifestation of the activities of useful idiots manipulated by Lenin; others see it as a manifestation of romanticism and belief in a better world or liberalism and fascination with communism, while yet others accuse it of squandering an opportunity of an agreement with Lenin that would secure far-reaching concessions.

Bibliografia

Edycje źródłowe

- Congressional Record, Proceedings and Debate of the Third Session of the Sixty-Fifth Congress of the United States*, t. 57, cz. 2, Government Printing Office, Washington 1919.
- Dillon Emile J., *The Inside Story of the Peace Conference*, Harper & Bros., New York 1920.
- For the President, Personal and Secret. Correspondence Between Franklin D. Roosevelt and William C. Bullitt*, wyd. Orville H. Bullitt, Houghton Mifflin, Boston 1972.
- Herron George Davis, *The Greater War*, M. Kennerley, New York 1919.
- Miliukov Paul, *Bolshevism, an International Danger. Its Doctrine and Its Practice through War and Revolution*, Charles Scribner's Son, New York 1920.
- Papers Relating to the Foreign Relations of the United States*, wyd. Joseph V. Fuller, United States Government Printing Office, Washington 1934–1947: 1918, *Russia*, t. 2; 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 1; 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 2; 1919, *The Paris Peace Conference*, t. 3; 1919, *Russia*.
- The Autobiography of Lincoln Steffens*, t. 2, Harcourt, Brace & World, New York 1968.
- The Bullitt Mission to Russia. Testimony before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, of William Bullitt*, B.W. Huebsch, New York 1919.
- The Intimate Papers of Colonel House*, t. 3: *Into the World War*, wyd. Charles Seymour, Houghton Mifflin Company, The Riverside Press Cambridge, Boston–New York 1928.
- The Prinkipo Conference Plan. An Attempt to Arrange a Meeting Between Delegates of Allies and of Russian Factions*, „New York Times Current History” (1916–1940), 9, 1919, 3, cz. II, s. 407–410.
- Treaty of Peace with Germany. Hearings before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, Sixty-Sixth Congress, First Session*, t. 2, Government Printing Office, Washington 1919.

Opracowania

- Ambrosius Lloyd E., *Woodrow Wilson and American Internationalism*, Cambridge University Press, New York 2017.
- Brownell Will, Billings Richard, *So Close to Greatness. The Biography of William C. Bullitt*, Macmillan, New York 1987.
- Cassella-Blackburn Michael, *The Donkey, The Carrot and The Club. William C. Bullitt and Soviet-American Relations, 1917-1948*, Praeger, Westport, Conn. 2004.
- Craig Gordon A., Gilbert Felix, *The Diplomats, 1919-1939*, Princeton University Press, Princeton 1994.
- Dunn Dennis J., *Caught between Roosevelt and Stalin. America's Ambassadors to Moscow*, University of Kentucky, Lexington, Ky. 1998.
- Etkind Alexander, *Roads not Taken. An Intellectual Biography of William C. Bullitt*, Pittsburgh University Press, Pittsburgh, Pa. 2017.
- Farnsworth Beatrice, *William C. Bullitt and the Soviet Union*, Indiana University Press, Bloomington 1967.
- Grzełoński Bogdan, *Dyplomaci USA 1919-1939*, Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor, Pułtusk 2004.
- Grzełoński Bogdan, *Niedobrani sojusznicy. Ambasadorowie Roosevelta w ZSRR*, PWN, Warszawa 2013.
- Hartshorn Peter, *I Have Seen the Future. A Life of Lincoln Steffens*, Counterpoint, Berkeley, CA. 2011.
- Heim Kimberly A., *U.S. Bullitt Mission to Russia. 1919*, „Towson University Journal of International Affairs” 22, 1988, 2, s. 61-68.
- Herman Arthur, *1917: Lenin, Wilson, and the Birth of the New World Disorder*, Harper, New York 2017.
- Kaplan Justin, *Lincoln Steffens. A Biography*, Simon & Schuster, New York 1974.
- Kucharczyk Grzegorz, *Wersal 1919. Nowa kultura bezpieczeństwa dla Polski i Europy*, Instytut Zachodni, Poznań 2019.
- Levin Norman G., *Woodrow Wilson and the Paris Peace Conference*, Heath, Lexington, Mass. 1972.
- MacMillan Margaret, *Paris 1919. Six Months that Changed the World*, Random House, New York 2003.
- Marczevska-Zagdańska Hanna, *Od przyjaźni, przez zerwanie do sojuszu. Meandry relacji amerykańsko-sowieckich do 1941 r.*, w: *Politycy, dyplomaci i żołnierze. Studia i szkice z dziejów stosunków międzynarodowych w XX-XXI wieku ofiarowane profesorowi Andrzejowi Maciejowi Brzezińskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. Dariusz Jeziorny, Sławomir M. Nowinowski, Radosław Paweł Żurawski vel Grajewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 223-238.
- Marczevska-Zagdańska Hanna, *Stany Zjednoczone a Europa Środkowo-Wschodnia w latach 1933-1941*, DiG, Warszawa 2008.
- McKean David, *Watching Darkness Fall. FDR, His Ambassadors and the Rise of Adolf Hitler*, St. Martin's Press, New York 2021.
- Narocznicza Natalia, *Rosyjska rewolucja i świat w XX wieku w kontekście „problemu rosyjskiego” na paryskiej konferencji pokojowej*, „Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU” 16, 2020, s. 147-178.

- Neu Charles E., *Colonel House. A Biography of Woodrow Wilson's Silent Partner*, Oxford University Press, New York 2015.
- Nowak Andrzej, *Izolacjonizm i appeasement. Waszyngton i Londyn wobec imperium sowieckiego oraz polskiego kryzysu latem 1920 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 121, 2014, 4, s. 775–798.
- Nowak Andrzej, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920-zapomniany appeasement*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2015.
- Parafianowicz Halina, *William C. Bullitt. „Emisariusz” Franklina Delano Roosevelta i ambasador w Moskwie*, w: *Polska i jej wschodni sąsiedzi w XX wieku*, red. Hanna Konopka, Daniel Boćkowski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 229–243.
- Powaski Ronald E., *The Cold War. The United States and Soviet Union 1917–1991*, Oxford University Press, New York 1998.
- Reisser Wesley J., *The Black Book. Woodrow Wilson's Secret Plan for Peace*, Lexington Books, Lanham, Md. 2012.
- Thompson John M., *Russia, Bolshevism and Versailles Peace*, Princeton University Press, Princeton, N.J. 1966 (reprint Princeton 2016).
- Throntveit Trygve, *Power without Victory. Woodrow Wilson and the American Internationalist Experiment*, University of Chicago Press, Chicago 2017.
- Walt Stephen M., *Revolution and War*, Cornell University Press, Ithaca, NY 1996.
- Walworth Arthur, *Wilson and His Peacemakers. American Diplomacy at the Paris Peace Conference 1919*, Norton, New York 1986.
- Wędrowski Jacek R., *Stany Zjednoczone wobec konfliktów na wschodzie Europy, 1917–1922. Wybrane problemy*, wyd. Jacek Ryszard Wędrowski, Warszawa 2017.
- Wolff Larry, *Woodrow Wilson and the Reimagining of Eastern Europe*, Stanford University Press, Stanford 2020.
- Сергеев Евгений, *Большевики и англичане. Советско-британские отношения 1918–1924 гг. От интервенции к признанию*, Наука, Санкт Петербург 2019.

Biogram: Hanna Marczevska-Zagdańska, dr hab., prof. Instytutu Historii PAN, specjalizacja: stosunki międzynarodowe, historia dyplomacji amerykańskiej XIX i XX w., amerykańska polityka wobec imperium Habsburgów, rejonu Europy Środkowej i Wschodniej oraz Rosji i Związku Sowieckiego; kontakt: hmarczewska@ihpan.edu.pl.

Author: Hanna Marczevska-Zagdańska, PhD, Professor of the Institute of History of the Polish Academy of Sciences. She specialises in international relations, the history of American diplomacy in the nineteenth and twentieth centuries, American policy towards the Habsburg Empire, Central and Eastern Europe and Russia and the Soviet Union; contact: hmarczewska@ihpan.edu.pl.